

**Premier Szwecji przybywa dziś z wizytą do Polski**



Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL, Piotra Jaroszewicza do Polski przybywa dziś z oficjalną wizytą premier Szwecji, Thorbjörn Faellin. Wizytę szefa rządu szwedzkiego traktujemy jako ważny krok w relacjach polsko-szwedzkich.  
**DOKOŃCZENIE NA STR. 7**

**Odnaczenia dla kosmonautów**

W Moskwie na Kremlu odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych kosmonautom — uczestnikom lotu orbitalnego kompleksu naukowo-badawczego „Salut-6 — Sojuz”. Z rąk przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa, Order Lenina i złote gwiazdy bohaterów Związku Radzieckiego otrzymali: Jurij Romanienko, Gieorgij Greczko, Władimir Dżanibekow, Oleg Makarow, Aleksiej Gubariew i kosmonauta czechosłowacki, Władimir Remek.  
**DOKOŃCZENIE NA STR. 7**

# Echo dnia

**KIELCE**  
Nr 83 (1090) Środa, 12.IV.1978 r. Rok VIII

● Wzorowy ład i porządek ● Trudności nie są straszne ● Przybywa czynów społecznych

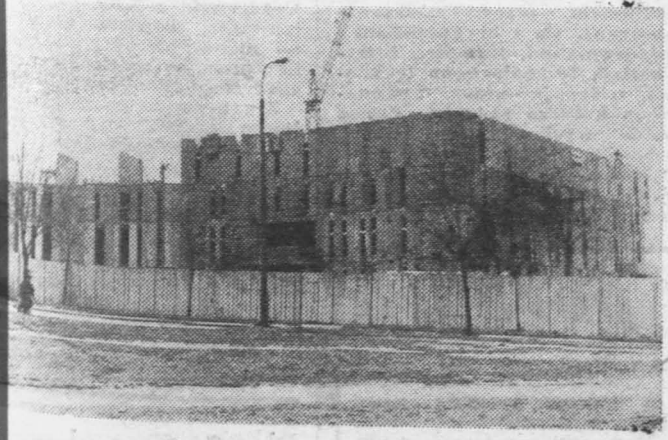
## Budowa teatru w Kielcach próbą możliwości KBM

Kierownik budowy teatru w Kielcach — JERZY DZIEDZIC pracuje w budownictwie ponad 20 lat. W Kombinacie Budownictwa Miejskiego mówi o nim: zdyscyplinowany, odpowiedzialny, posiada dużą wiedzę fachową a nade wszystko lubi ład i porządek. Budowa u zbiegu ulic Krynicznej i Moniuszki jest tego najlepszym potwierdzeniem i z pewnością może pretendować do miana wzorowej. Materiały i prefabrykaty, deski i żerdzie do szalunkowania poukładane w wyznaczonych miejscach, materiały workowane i sypkie złożone w specjalnych wiatkach. Teatr jest bardzo dużą budową — a mimo tego jest tu tak czysto i schludnie, że wycieczki odwiedzające niemal codziennie budowę — poruszają się bezpiecznie. Roboty trwają od jesieni 1975 roku i dotąd nie zanotowano tu ani jednego, drobnego nawet wypadku przy pracy.

Zgodnie z harmonogramem Zgmach teatru ma być przekazany do zagospodarowania w roku 1980. Czy pięćdziesięciosobowa załoga kieleckiego kombinatu dotrzymania tego terminu? Oto pierwsze pytanie, jakie nasuwa się podczas wizyty na budowie. Kierownik — Jerzy Dziedzic jest optymistą. Twierdzi, że za-

**Rowerem czy samochodem?**

WASZYNGTON PAP. Wprawdzie nikt nie dowiedział, że jazda rowerem po nagranych ulicach w zatrutym spalinami powietrzu miasta w godzinach szczytu służy zdrowiu, jednak grupa  
**DOKOŃCZENIE NA STR. 7**



Budowa kieleckiego teatru. Fot. Jerzy Burczyn

Głos środowiska akademickiego Kielc i Radomia

## TAK — dla pokoju, NIE — dla zbrojeń

Nie słabnie powszechny głos społeczeństwa polskiego, domagający się całkowitego zrezygnowania przez zwolenników „zimnej wojny” z zamiarów produkcji broni neutronowej. W zakładach pracy, instytucjach, w szkołach i na wyższych uczelniach — ludzie różnych zawodów i środowisk społecznych opowiadają się za zagwarantowaniem wszystkim narodom podstawowego prawa do życia w pokoju i spokojnego budowania przysz-

ści; piętnują poczynania kół przeciwnych odprężeniu i międzynarodowemu bezpieczeństwu. Uczestnicy wieców protestacyjnych, spotkań i masówek wskazują na wielkie niebezpieczeństwo związane z ewentualnym użyciem broni neutronowej, która — zastosowana w konwencjonalnych środkach walki — stwarza realne niebezpieczeństwo nuklearnej zagłady.

**DOKOŃCZENIE NA STR. 2**

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 11 bm. wysłuchało informacji o realizacji zadań produkcyjnych i inwestycyjnych w 1978 r. w Hucie „Katowice”.

Realizacja zadań produkcyjnych w pierwszym roku działalności eksploatacyjnej Huty „Katowice” przebiegała w trudnych warunkach wynikających z równoczesnego prowadzenia produkcji i kontynuowania na szeroką skalę procesu inwestycyjnego. Opanowanie produkcji i utrzymanie jej na wysokim poziomie wymagało rozwiązania szeregu nader złożonych problemów techniczno-organizacyjnych. Było to możliwe dzięki ofiarnej i zaangażowanej pracy

**DOKOŃCZENIE NA STR. 7**

## Harpunniczki...



CAF

## DZIŚ

W pałacu Rzeczypospolitej przy placu Krasińskich w Warszawie, otwarta zostanie wystawa darów dla Biblioteki Narodowej. Jest to już druga tego typu ekspozycja i podobnie jak pierwsza, ma ona na celu zilustrowanie jak wielką rolę w tworzeniu księgozbioru centralnej biblioteki naszego kraju odgrywają dary. Wystawa zgromadzi najcenniejsze starodruki, rękopisy, książki, czasopisma, ryciny, rysunki, mapy i muzykała wybrane spośród blisko 40 tysięcy darów ofiarowanych Bibliotece Narodowej w latach 1976-1977 przez osoby prywatne i instytucje z kraju i zagranicy.

**Bioprognnoza**

Uwaga, kierowcy i przechodnie! Widzialność dobra, drogi miejscami śliskie. Sytuacja biometeorologiczna: słabe objawy obniżonej sprawności działania.

**Najlepszy film amerykański 1977 r.**

## Pięćdziesiąty „Oscar” dla „Annie Hall”

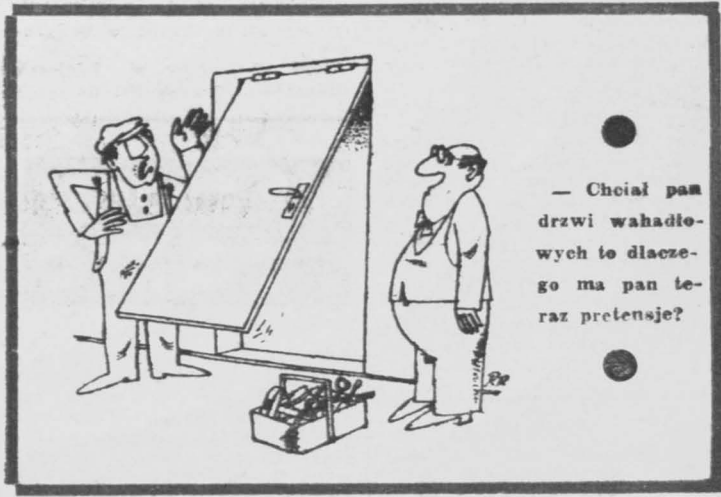
Po raz pięćdziesiąty w tym roku w Los Angeles odbyła się uroczystość wręczenia nagród amerykańskiej Akademii Sztuki Filmowej za największe osiągnięcie w filmie poprzedniego roku. „Annie Hall” uznany został za najlepsze dzieło kinematografii amerykańskiej w 1977 r. Film ten uzyskał ponadto dalsze trzy „Oscary”: za najlepszą pierwszoplanową rolę żeńską dla Diany Keaton, za najlepszą reżyserię dla Woody Allena i za najlepszy scenariusz dla Woody Allena i Marshalla Brickmana.

W kategorii filmów zagranicznych najwyższą ocenę zyskał obraz francuski „La vie devant soi” wyświetlany w Stanach Zjednoczonych pod tytułem „Madame Rosa”. Nagrodę za najlepszą pierwszoplanową rolę męską otrzymał 30-letni Richard Dreyfuss za kreację komediową w filmie Neila Simona „The Goodby Girl”. Decyzja jury była szczególnie bolesna dla 52-letniego Richarda Burtona, który po raz szósty kandydował do „Oscara”

**DOKOŃCZENIE NA STR. 7**



Interwencje przyjmujemy w godz. 9-11 „Przebudzenie” po 20 latach Mieszkańcy bloku przy ul. Sienkiewicza 10, od soboty nie mogą korzystać z gazu. Dlatego pytamy zastępcę kierownika...  
**DOKOŃCZENIE NA STR. 3**



— Chciał pan drzwi wahadłowych to dlaczego ma pan teraz pretensje?



# Kronika

## Zjazd Kół

### Rodzin Milicyjnych

W Klubie Milicyjanta w Kielcach odbył się II Zjazd Kół Rodzin Milicyjnych województwa kieleckiego. Organizacja ta szczyli się wieloma osiągnięciami. Większość członków KRM to aktywiści PZPR, pełniący funkcję radnych, kuratorów i opiekunów społecznych, członków komisji rad narodowych, FJN, komitetów blokowych, osiedlowych, szkolnych, Ligi Kobiet oraz takich organizacji jak ZHP, ZSMP i ORMO. Członkowie KRM prowadzą również działalność humanitarną (np. zbórkę odzieży, fundowanie książeczek mieszkaniowych sierotom, okresową opiekę nad dziećmi z domów dziecka). Współpracują z takimi organizacjami jak TPD, TPPR, ZSMP i ZBoWiD oraz z państwowymi domami dziecka.

## NIE — bombie neutronowej

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

„Senat, pracownicy nauki i studenci Politechniki Świętokrzyskiej z wielkim niepokojem przyjmują napływające wiadomości o planach podjęcia przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej produkcji broni neutronowej, która stanowi ogromne, nie spotykane dotąd zagrożenie dla całej ludzkości”.

W imieniu całej społeczności akademickiej podjęli wczoraj rezolucję uczestnicy uroczystego posiedzenia Senatu Politechniki Świętokrzyskiej. Problemy związane z aktualną sytuacją międzynarodową i dążeniami do wzmocnienia wyścigu zbrojeń o-mówił dr Władysław Kmitowski z Instytutu Nauk Społecznych. Rezolucję przedstawił prorektor doc. dr hab. Andrzej Radowicz. W jej zakończeniu czytamy m.in.: „Stanowczo protestujemy przeciwko wyścigowi zbrojeń, a szczególnie przeciwko zbrojeniom jądrowym. Wzywamy władze państwowe Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej do zdecydowanego i ostatecznego zaniechania zamiaru produkcji broni neutronowej i wszelkiej broni masowej zagłady. Wzywamy uczonych i młodzież całego świata do potępienia i przeciwstawienia się siłom militarystycznym USA i NATO oraz planom zmierzającym do unicestwienia ludzkości”.

Główne kierunki pracy ideowo-wychowawczej na uczelni były tematem dzisiejszego posiedzenia Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach. Wychowanie dla pokoju jest czołowym zadaniem w tej dziedzinie. Kierownictwo uczelni dołącza swój głos do opinii światowej, domagającej się zakazu produkcji bomby neutronowej.

„Wysiłek wszystkich ludzi pracy w Polsce — czytamy m.in. w rezolucji — jest skierowany na stałe polepszenie życia narodu i coraz pełniejsze zaspokajanie jego potrzeb materialnych i kulturalnych. Nie dopuścimy, by nasze osiągnięcia i nasz dorobek zostały zagrożone. Uważamy, że najważniejszym prawem człowieka, którego nikt nie może mu odebrać, jest prawo do życia i pokoju”.

## Mali połykacze energii

Mamy w kraju około 7 milionów telewizorów. Do 1973 roku wytwarzane były wyłącznie telewizory lampowe lub lampowo-tranzystorowe o stosunkowo znacznym poborze mocy, wynoszącym około 200 watów. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych tranzystorów udało się w niektórych odbiornikach zmniejszyć zużycie prądu o 50 procent. Na przykład telewizor produkowany na licencji firmy „Telefunken” potrzebuje tylko 100 watów. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych technik obniżona została również energochłonność radioodbiorników oraz lodówek.

Do oświetlenia mieszkań, ulic i fabryk potrzeba rocznie 18 miliardów kilowatogodzin. W strukturze sprzętu oświetleniowego dominują energochłonne żarówki, znacznie mniej jest natomiast świetlówek i najbardziej wydajnych — lamp sodowych. Dla wytworzenia tej samej ilości światła przy użyciu tych ostatnich potrzeba jedynie 30 procent energii zużywanej przez żarówki.

Czy jednak przemysł wykorzystuje tę szansę, jaką stwarza postęp techniczny? Można mieć co do tego wiele wątpliwości. Świadczy o tym choćby przypadek nowoczesnych elementów elektronicznych, jakimi

są tyrystory. Zapewniają one oszczędność energii elektrycznej rzędu 30 procent. Szczególnie efektywne jest stosowanie tych układów w urządzeniach, które powinny mieć płynną regulację obrotów. Dotyczy to nie tylko wyrobów stanowiących wyposażenie gospodarstw domowych, ale i również — wielu urządzeń przemysłowych. Tymczasem wykorzystanie przez przemysł tych nowoczesnych elementów jest znikome. Fakt ten musi budzić dodatkowy niepokój, ponieważ produkcja tyrystorów została już dawno uruchomiona i to na licencji, za którą trzeba było zapłacić dewizami.

Są jeszcze i inne możliwości oszczędzania prądu. Można sflować na przykład ograniczniki temperatury, tak jak to zostało już zrobione w przypadku żelazek. Działanie takie podejmuje zjednoczenie „Predom”, które zamierza wprowadzić podobne rozwiązanie w elektrycznych imbrykach oraz opiekaczach i kuchenkach. Szkoda tylko, że przedsięwzięcia te podejmowane są tak późno, mimo że nie są one tak bardzo skomplikowane w realizacji.

## Halny w Tatrach

Po dłuższym okresie pięknej słonecznej pogody, 11 bm. zerwał się w górach halny wiatr wiejący z prędkością 13 m/sek., unieruchomił wyciągi narciarskie. Na Kasprovym Wierchu zanotowano 2 stopnie mrozu i zamieć śnieżną; grubość pokrywy śniegu wyniosła 81 cm.

Rejon Kasprovogo Wierchu jest w zasadzie jedynym terenem dostępnym dla turystów, gdzie jeszcze można pojeździć na nartach, toteż kolejka linowa jest od rana do wieczora oblegana przez miłośników narciarstwa.

W Zakopanem nadal trwa wiosenny sezon, przybywa tu ok. 25 tys. turystów. PAP)

Na każdym litrze — 60 groszy

## Sądowy epilog mlecznej sprawy

Informowaliśmy w swoim czasie o wprowadzeniu przez „Radosław” do sprzedaży mleka i śmietany rzekomo poddawanych homogenizacji. W rzeczywistości do sklepów dostarczane wyroby mleczne nie homogenizowane.

Sprawa stała się przedmiotem zainteresowania Prokuratury Rejonowej w Kielcach. Ustalono, że winnym tego karygodnego procederu jest zastępca dyrektora Zakładu Mleczarskiego „Radosław” Kazimierz Sz. W okresie od 1 stycznia do 20 września ubiegłego roku do sklepów w Kielcach trafiło 27 tysięcy litrów mleka i 37 tysięcy litrów śmietany, które nie były homogenizowane. Na skutek tego nabywcy zapłacili o 76 tysięcy złotych więcej niż należało. Na każdym litrze mleka klientowi zostali oszukani o 60 groszy...

Sąd Rejonowy w Kielcach skazał Kazimierza Sz. na karę

## W nocy i rano

W Kielcach na skrzyżowaniu ulic Jesionowej i Toporowskiego Marian D. (lat 34) kierując samochodem „wołga” wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z rowerzystą Czesławem D. (lat 30). Rowerzysta doznał obrażeń ciała.

## w skrócie

Bieżący rok jest okresem intensywnych przygotowań do reformy oświatowej, która rozpocznie się jesienią od klasy pierwszej. W związku z tym dużą uwagę zwraca się na budownictwo szkolne. W tym roku przybędzie oświacie ok. 250 placówek. Znajdzie się wśród nich ok. 130 szkół, 100 przedszkoli, 19 internatów, kilkanaście warsztatów szkolnych i innych.

Dzisiaj rozpoczynają się Dni Kultury Tunezyjskiej w Polsce — pierwsza w naszym kraju szeroka prezentacja do-

robku kulturalnego tego kraju.

Na wyższych uczelniach kraju zdobywa wykształcenie i podnosi swe kwalifikacje liczna grupa młodzieży polonijnej z różnych państw. W bieżącym roku akademickim na studia dzienne przyjęto 184 osoby polskiego pochodzenia z 23 krajów, na staże i praktyki — 31 osób, a 5 — na studia doktoranckie.

Z udziałem polskich i radzieckich naukowców, w Hucie „Katowice” odbywa się dziś ogólnopolskie seminarium nt. wpływu środowisk wielkoprzemysłowych na rozwój kultury w Polsce i ZSRR.

## Budowa teatru

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

powodu nieterminowych dostaw prefabrykatów i stali zbrojeniowej), ale są możliwości nadrobienia zaległości w ciągu kilku następnych miesięcy. Ogólnie stan surowy budynku zaawansowany jest w około 70 procentach. Na jednym segmencie kładzie się już dach, w piwnicach wykonano część tynek oraz ścianek działowych. W drugiej części obiektu montuje się ostatnią kondygnację. Część, w której przewidziana jest sala kameralna, klub-kawiarnia i garderoby — zmontowana jest w 65 proc. Najmniejsze zaawansowanie jest w części czwartej: aktualnie montuje się tu scenę z urządzeniami towarzyszącymi, natomiast pod salą widowską dopiero w końcu maja rozpocznie się kopanie fundamentów.

— Prowadziłem najbardziej nietypowe budowy w Kielcach — mówi kierownik J. Dziedzic.

— Między innymi dworzec PKP, Dom Technika, Rozgłośnia PR. Ale ta jest najtrudniejsza. Różnorodność układów ścian i stropów jest tak duża, że praktycznie nie ma ani jednej operacji, która by się powtarzała. Codziennie przed rozpoczęciem pracy mistrzowie spotykają się z brygadami i pracownikami, tłumaczą i wyjaśniają technologiczne trudności, instruują przed wykonaniem każdego zadania. Proszę sobie wyobrazić, że samych schodów jest w budynku aż dziewięć różnych typów. Każda płyta, każdy element wykonywany jest na poligonie przy ul.

Domaszowskiej na specjalne zamówienie. I to chyba najlepiej obrazuje skalę trudności tej budowy.

Nic więc dziwnego, że zmontowano tu załogę doświadczoną, najlepszą, na jaką stał KBM. Wzorową postawą wyróżniają się mistrzowie: Feliks Sztando, Szecepan Michta oraz inż. Grażyna Serwańska. Nie naganną jakością odznaczają się roboty wykonywane przez brygady Stanisława Dziubę, Mieczysława Piłata i Kazimierza Kasprzaka. Murarzem dzieła nie sekundują: Krystyna Solińska, Anna Domańska i Zofia Jobczyk. Na razie nie ma również zastrzeżeń do pracy specjalistów z kieleckiego Przedsiębiorstwa Instalacji Budownictwa, którzy rozpoczęli układanie instalacji elektrycznych, centralnego ogrzewania i kanalizacyjnych.

Budowa nowego teatru jest sprawą wszystkich mieszkańców miasta. Od kilku miesięcy przychodzi na budowę dwanaście osób z „Cementobudowy”, „Chemadinu”, Kieleckiej Fabryki Pomp, kieleckiego „Przebudu”, KPRI oraz FSS „Polmos-SHL”. Pomagają przy pracach niefachowych. Pan Zdzisław Cendrowski z KFP jest tu kordzista, bowiem przychodzi na budowę już od ponad dwóch lat, pracując codziennie z bratnią ciałą Stanisława Dziuby.

Z każdym dniem zwiększa się liczba osób prywatnych i pracowników zakładów i instytucji, którzy spieszą z pomocą budowlanym. W marcu kilkadziesiąt dni pracowali pracownicy Komendy Wojewódzkiej Milicji Strefy, studenci WSP oraz członkowie ZM ZSMP. Sądymy, że w przyszłości nie zabraknie na budowie junaków, młodzieży szkolnej, harcerzy. Pracy wystarczy dla wszystkich.

J. PANCIK

## Cenny zakup Muzeum Narodowego w Kielcach

Muzeum Narodowe w Kielcach kupiło za pośrednictwem „Desy” obraz jednego z najlepszych polskich formistów Eugenia Żaka. Obraz ten, o tytule „Idylla” i powstały w latach 1920–1921, a więc w okresie szczytowego rozwoju polskiego formizmu. Dzieło znajduje się w galerii muzeum wśród płócien St. I. Witkiewicza, Konrada Winklera, F. Kowalskiego (znakomity portret Paganiniego). Ostatni nabywca to najcenniejszy w okresie wojennym zakup obrazu artysty w naszym kraju, bowiem większość jego dzieł znajduje się we Francji. W ten sposób galeria kieleckiego muzeum powiększy się o jeszcze jedno interesujące dzieło malarskie.

## Radomski poranek

RUSZTOWANIA OŻYŁY

Kamieniczki w centrum miasta, po zimowej przerwie, znowu poddawane są kurażowi odbielającej. Rusztowania ustawione obok niektórych z nich na ulicy Moniuszki ponownie ożyły. Dziś rano zaobserwowaliśmy na nich ekipy tynkarskie.

Po ulicach Żeromskiego i Nowotki również i ul. Moniuszki zaprezentuje się radomianom i gościom w nowej, weselejszej szacie.

NIE CHODŹ PRZEZ PARK...

Nie lada utrapienie mają liczni przechodnie spieszący przez park im. Tadeusza Kościuszki. Setki wron, krąjących nad głowami przygodnych ludzi, nie mają zrozumienia dla nakryć głów, płaszczy, marynarek, celnie — najczęściej — pokrywając je nieczystościami.

— Ze też, moja pani, nikt nie zacznie likwidować tej hodowli — wdycha elegancja radomianka, czyszcząc modny kapelusik. — Przecież spokojnie nie można tędy przejść, nie mówiąc o odpoczynku na ławeczkach...

Koleżanka delikwentki wyraża współczucie, ale na to jakieś żartowniś:

— Ma pani szczęście, że krowy u nas nie potrafią fruwać... Faktycznie — szczęście w nieszczęściu...

NA KIEŁBASKI Z FRYTKAMI

W rekordowo szybkim czasie (tydzień) mini-bar „Smak” przy ul. Marchlewskiego 4 — lokalik cieszący się dużą popularnością wśród konsumentów — zmienił oblicze i po remoncie dziś właśnie ponownie otwiera podwoje. O godzinie 8 rozmawiamy z kierownikiem „Smaku”, p. EDWARDEM STARZYKIEM:

— Pierwszych konsumentów przyjmujemy około godziny 11. Zaoferujemy im kiełbaski z frytkami, w sprzedaży znajdują się też ryby, napój firmowy, w następnych zaś dniach — po uzupełnieniu urządzeń — inne przysmaki. Jestem przekonany, że wszystkim nasze dania będą smakować... (skr.)



- Penetracja geologiczna ● Żużel dobry i zły
- Nadmiar pyłów cementowych ● Frakcje i reakcje

# Uchóstwo potentata

Natura hojnie wyposażyla województwo kieleckie w złoża materiałów budowlanych. Nasze własne możliwości surowcowe wykorzystujemy jednak w stopniu, delikatnie mówiąc, bardzo skromnym. Nie tylko leniwie sięgamy po złoża surowcowe, ale także niechętnie wykorzystujemy różnego rodzaju odpady przydatne w produkcji pustaków, cegły, itp.

Właśnie na ten temat wypowiedzieliśmy trochę swoich uwag w artykule „DUŻO SUROWCA, MAŁO BUDULCA” zamieszczonym w naszej gazecie 27 lutego bież. roku. W tych dniach z Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych otrzymaliśmy pismo stanowiące swego rodzaju uzupełnienie naszego artykułu. W obszernym wyjaśnieniu podpisanym przez dyrektora WZIR mgr Andrzeja Hulewicza znajduje się sporo interesujących informacji i ciekawych refleksji. Dowiadujemy się mianowicie, że nasze złoża budowlane nie są jeszcze dokładnie zbadane i rozpoznane. Dopiero od 14 lat prowadzi się uporządkowaną i kompleksową inwentaryzację surowców mineralnych. Na razie takie rozpoznanie surowcowe przeprowadzono w 15 gminach województwa kieleckiego. Do końca roku bieżącego dokładną i pełną informację o zasobach złóż mineralnych uzyska 11 gmin, a do końca 1980 roku tego typu operację przeprowadzi się w 20 gminach.

Właśnie na ten temat wypowiedzieliśmy trochę swoich uwag w artykule „DUŻO SUROWCA, MAŁO BUDULCA” zamieszczonym w naszej gazecie 27 lutego bież. roku. W tych dniach z Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych otrzymaliśmy pismo stanowiące swego rodzaju uzupełnienie naszego artykułu. W obszernym wyjaśnieniu podpisanym przez dyrektora WZIR mgr Andrzeja Hulewicza znajduje się sporo interesujących informacji i ciekawych refleksji. Dowiadujemy się mianowicie, że nasze złoża budowlane nie są jeszcze dokładnie zbadane i rozpoznane. Dopiero od 14 lat prowadzi się uporządkowaną i kompleksową inwentaryzację surowców mineralnych. Na razie takie rozpoznanie surowcowe przeprowadzono w 15 gminach województwa kieleckiego. Do końca roku bieżącego dokładną i pełną informację o zasobach złóż mineralnych uzyska 11 gmin, a do końca 1980 roku tego typu operację przeprowadzi się w 20 gminach.

## Co z kamieniem?

Odpady z Kieleckich Kamieniołomów Drogowych w Wiśniówce powstające przy przerobieniu surowców skalnych na klinkier i tłuściec stanowią piaskowce kwarcytowe i dolomity, w 70 procentach zanieczyszczone frakcjami pylastymi i ilastymi. Zanieczyszczenia te — jak twierdzi dyrektor Hulewicz — eliminują przydatność tych odpadów w budownictwie z wyjątkiem budownictwa drogowego. Zakład w Wiśniówce nie opanował do tej pory technologii oddzielania na sucho frakcji pylastych. W celu skutecznego wydzielenia frakcji przydatnych w produkcji materiałów budowlanych należałoby przeprowadzić uszlachetnianie tych odpadów na mokro przez wypłukiwanie części ilastych. Dyr. mgr A. Hulewicz pisze: „Wobec znacznych ilości dobrego naturalnego kruszkiwa w woj. kieleckim, metoda ta jest niecelowa.” Nie całkiem zgadzamy się z tym poglądem. Bogactwo kruszywa wcale nie zwalnia nas od poszukiwań metod pozwalających na bardziej racjonalne wykorzystywanie różnego typu odpadów.

## Ile produkujemy?

W województwie kieleckim produkcja lokalna materiałów budowlanych prowadzona jest przez 312 zakładów rzemieślniczych i niektóre jednostki podporządkowane WZKR, Zjednoczeniu Spółdzielni Produkcyjnych, Zjednoczeniu PGR itp. W systemie poligonowym w coraz szerszym stopniu rozwijana jest produkcja materiałów budowlanych przez rolników indy-

widualnych i zespoły chłopskie. W roku ubiegłym powstało w naszym województwie 30 nowych rzemieślniczych zakładów produkcji materiałów betonowych, głównie prefabrykatów ściennych. Prawie wszyscy skorzystali z pomocy kredytowej państwa. Uruchomiono także produkcję cegły palonej przez zespół chłopski w Kujawkach, w gminie Działoszyce. W roku bieżącym zaczął wypalać cegłę zakłady rzemieślnicze we Włoszczowej i Wymysłowie. Podjęta też zostanie przeróbka kamienia budowlanego w Łagowie.

W roku ubiegłym w systemie lokalnym wyprodukowano w województwie prawie 140 mln jednostek ceramicznych materiałów ściennych. Roczny plan w tej grupie materiałów wykonany został z wyraźną nadwyżką. Plan planem, a możliwości... możliwościami. Jedną sprawą jest niewątpliwa: nasze możliwości w rozwoju produkcji lokalnej materiałów budowlanych nadal są wykorzystywane w stopniu niezadowalającym.

(ST)

## Rozbudowa szkół rolniczych

Władze oświatowe województwa radomskiego postanowiły — zgodnie z programem rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej — znacznie rozbudować istniejące w tym regionie szkoły rolnicze. Zakończono już budowę nowych obiektów, w tym szklarni, w Technikum Ogrodniczym w Wośnikach oraz w Technikum Sadowniczym w Nowej Wsi, rozpoczęto rozbudowę Technikum Rolniczego w Berkowicach, natomiast do rozbudowy własnej bazy przygotowuje się Technikum Rolnicze w Zwoleniu.

Kuratorium Oświaty i Wychowania podjęło jednocześnie decyzję o powołaniu — w nowym roku szkolnym — klasy o profilu rolniczym w liceach ogólnokształcących. Klasy takie powstaną m.in. w Sienniu i w Nowym Mieście.

(skr.)

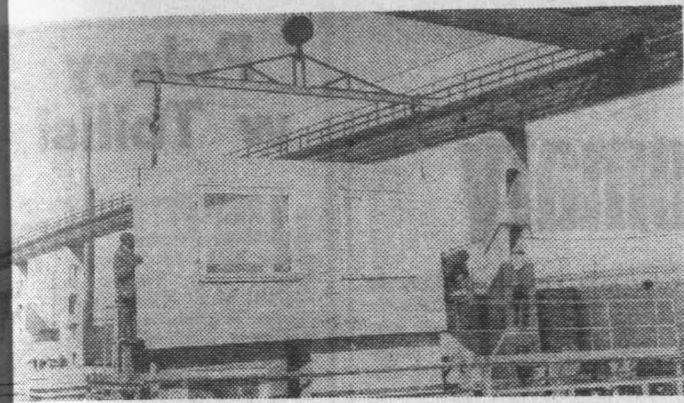
Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nika Zakładu Gazowniczego w Kielcach Jerzego Siemienińskiego. Jak się okazuje, przyczyną jest zły stan techniczny sieci gazowej wewnątrz budynku. Instalacja gazowa w bloku (gospodarz — Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkańcowej) od dwudziestu lat nie była sprawdzana. W czasie wymiany liczników odkryto, że jest nieszczelna. W celu dokonania naprawy skierowano grupę fachowców.

Otrzymane wyjaśnienie nie satysfakcjonuje chyba mieszkańców. Gospodarz budynku dwadzieścia lat lekceważył zdrowie lokatorów. Brzmiałoby to nieprawdopodobnie, ale prawdziwie. Stosownie przepisy każą dokonywać przeglądów sieci gazowej co pięć lat. (kf)

ED NUMER 83 STRONA 3



Fabryka Domów w Ostrowcu Św. Fot. Jerzy Burezyn

## Kłopoty ostrowieckiej Fabryki Domów

Nowo oddana Fabryka Domów w Ostrowcu Świętokrzyskim dostarczy w br. elementy dla 700 mieszkań. Po osiągnięciu pełnej mocy wytwórczej produkować będzie 6 tysięcy izb rocznie. Zakład boryka się z trudnościami technicznymi. Występują częste awarie zgrzewarki do siatki zbrojeniowej. Wykonawca — Iódzki ZREMB powinien zwiększyć nadzór techniczny nad urządzeniem. Od sprawności zbrojarki zależy bowiem rytmika produkcji w Fabryce Domów. Sporo kłopotów przysparza także brak odpowiednich oprzyrządowań do form. Uniemożliwia on produkcję wszystkich typów prefabrykatów. Również na składowisku gotowych wyrobów nie zamontowano, z powodu opóźnionych dostaw, wszystkich suwnic. Utrudnia to odbiór i układanie prefabrykatów.

Mamy nadzieję, że trudności te zostaną zarówno przez głównego wykonawcę fabryki — Ostrowieckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego — jak i dostawców urządzeń, wspólnymi siłami pokonane. (JW)

## Z warsztatu na... rynek

Głównym zadaniem rzemiosła są usługi. Jednocześnie warsztaty rzemieślnicze dostarczają na rynek coraz więcej towarów. Są to przede wszystkim drobne przedmioty z grupy „1001 drobiazgow”, niezbędne w gospodarstwie domowym oraz akcesoria samochodowe, odzież, meble. Oferta produkcyjna rzemiosła powinna być lepsza i pełniejsza tak pod względem ilości, jak i jakości proponowanych wyrobów.

### OFERTA I ZAMÓWIENIA

W 1977 roku otwarto w obu województwach 288 zakładów. Przyrost ten nastąpił w branżach: metalowej, instalatorstwa sanitarnego i ogrzewania, mechaniki pojazdowej. Zwiększyła się też liczba uczniów szkoleń w rzemieślniczych zakładach. Jak to przyniosło efekty w produkcji rynkowej? — z pytaniem tym zwracamy się do Jana Kulikowskiego, prezesa Izby Rzemieślniczej w Kielcach.

W poprzednich latach produkcja rynkowa rzemiosła wzrosła minimalnie w granicach do 5 proc., w 1977 roku wzrosła do 20 proc. W ubiegłym roku dostarczyliśmy na rynek województw kieleckiego i radomskiego wyroby wartości 900 mln złotych. W bieżącym roku rzemiosło chce dostarczyć towarów wartości 1,025 mln złotych. Największe efekty odnotowujemy w branżach: metalowej, akcesoriów i części zamiennej dla motoryzacji. W ostatnich latach nastąpiła wyraźna poprawa zaopatrzenia w surowce. Ma to niebagatelny wpływ na rozszerzenie produkcji rzemieślniczej.

### POŁOŻYĆ KRES TANDECIE

Choć sporo wyrobów rzemiosła zdobyło uznanie klientów, to jednak nadal nie brak wódnicy tandety. Wystarczy zajrzeć tylko do sklepu z wyrobami artystycznymi w Radomiu przy ul. 1 Maja. Zastrzeżenia budzi nowoczesność, wzornictwo i estetyka wykonania wielu artykułów.

Rzemiosło jeśli ma być siłą liczącą się na rynku musi szybko modernizować swoje możliwości wytwórcze i podejmować produkcję najbardziej oczekiwaną przez społeczeństwo. Stąd potrzebny jest dobry rozróżniania potrzeb rynku a także uruchomienia barier jakościowych zaopatrzenia przed towarami złyymi.

W zakresie znajomości rynku sytuacja jest lepsza niż w latach poprzednich. Dużo pomogły organizowane przez „Społem” akcje „Szukamy producenta”. Znaczną orientację dają również giełdy wojewódzka i krajowa.

W 1978 roku położymy nacisk na dalszą poprawę jakości produkowanych wyrobów — informuje prezes Kulikowski. — Nawiazaliśmy współpracę z Ośrodkiem Nowoczesnych Wyrobów Rynkowych w Katowicach. Jej efekty są już widoczne. Pracownicy tego ośrodka służą nam instruktażem w zakresie modernizacji i wprowadzania produkcji nowych wyrobów. Planujemy też dalszą specjalizację warsztatów i systematyczne wprowadzanie do produkcji artykułów szczególnie poszukiwanych na rynku. Rozeszliśmy do zakładów listy wyrobów, na które poszukiwani są producenci. Mamy też pierwszych ochotników. Spółdzielnia Metalowa w Skarżysku rozszerzyła np. znacznie produkcję artykułów z grupy „1001 drobiazgow” dostarczając na rynek m.in. piekarniki do kuchni.

Rzemiosło ma coraz szersze możliwości wzbogacania własnej produkcji i czynienia jej towarem nie tylko poszukiwanym ale i pełnowartościowym. (DAP)

### Odpady cenne ale nie wykorzystywane

W 1977 roku województwo kieleckie zużyło w produkcji pustaków żużlobetonowych około 90 tys. ton żużla. Tylko drobna część odpadu naszych kotłowni znalazła zastosowanie w wyrobie budulca. Okazuje się, że w produkcji elementów ściennych korzysta się jedynie z żużla pochodzącego z wielkich pieców przemysłowych bądź z dużych kotłowni centralnego ogrzewania. Żużel wyrzucany z małych kotłowni lokalnych nadal jest w nieładzie u producentów materiałów budowlanych. Twierdzi się mianowicie, że ze względu na duże zasarczenie i zanieczyszczenie węglem odpad ten nie może być używany w produkcji materiałów ściennych.

### To samo z odpadem cementowym

W produkcji materiałów budowlanych w systemie lokalnym ograniczone są także możliwości wykorzystywania pyłów cementowych, których mamy w województwie ogromne ilości. Wykorzystanie tych pyłów wiąże się ze zmianą technologii i modernizacją procesów produkcyjnych w zakładach wyrabiających materiały ścienne. Produkcja cegły wapienno-pias-

## ● W 30 krajach dzwonią radomskie telefony

## ● Więcej i nowocześniejsze ● Dalszy rozwój przedsiębiorstwa

Założa Radomskiej Wytwórni Telefonów przygotowuje się do obchodu jubileuszu 40 rocznicy powstania przedsiębiorstwa, które jest dziś największą tego typu fabryką w Europie. Telefony z Radomia dzwonią obecnie w ponad 30 krajach świata, m.in. w Związku Radzieckim, Francji, Kanadzie, Arabii Saudyjskiej, Tajlandii, w Nigerii, Kujawach, Turcji, Grecji, Libanie, Syrii i Luksemburgu. Stało się tak dzięki stałemu zwiększaniu produkcji oraz osiągnięciu przez wyroby RWT światowego standardu. Tylko w roku ubiegłym z Radomia wysłano w szeroki świat blisko półtora miliona aparatów, podobna liczba telefonów, w tym uznanych już

„tulipanów”, trafi na rynki zagraniczne i do krajowych abonentów w roku bieżącym.

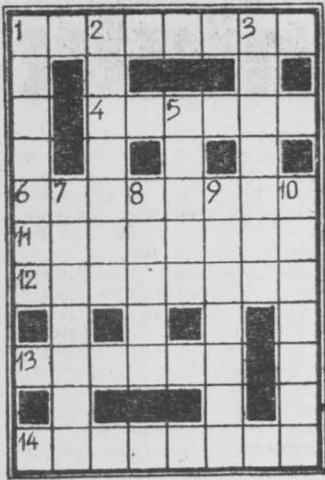
## Jubileusz RWT

Łącznościowcy z RWT „Telekom” zdobyli w ostatnich latach wiele cennych trofeów za dobrą robotę, w tym za rozwój produkcji eksportowej.

W III konkursie „Do-Ro” uzyskali oni II miejsce, a w IV konkursie — I miejsce. Szczyć się też nagrodą „Złoty Warszawy” za eksportowy przebieg roku i dyplomem Prezydium Handlowo - Przemysłowej Izby ZSRR.

Radomska Wytwórnia Telefonów — decyzyjną najwyższych władz partyjnych i państwowych — w dalszym ciągu będzie rozbudowywana, polepszą się też warunki pracy załogi. Dzięki temu roczna produkcja wzrosła do 2 milionów aparatów, z tym że już w 1980 roku w Radomiu podejmie się produkcję telefonów elektronicznych, trwałych i niezawodnych w użyciu. (ekr.)





**POZIOMO:** 1. obumarcie tkaniki lub narządu; nekroza, 4. w linie albo w kratkę, 6. ziemniak, 11. obraz malowany farbami wodnymi, 12. szablon malarski do powielania rysunku albo napisu na plakatach, opakowaniach itp., 13. stolica Turcji, 14. ruchoma placówka otwartej pomocy leczniczo-profilaktycznej.

**PIONOWO:** 1. drzewo z Molu, którego nasiona używane są na przyprawę kuchenną zw. galką muszkatołową, 2. powściągliwość, chłód w sposobie bycia, 3. instrument perkusyjny, talerz, 5. zgraja, czereda, 7. wyraz utworzony sztucznie z kilku liter pierwszych wyrazów, np. Pekao (PKO), 8. tkanina jedwabna nieco sztywna, połyskująca i szeleszcząca, 9. miasto we Włoszech nad Padem, 10. człowiek pochodzący z Ameryki Łacińskiej.

Rozwiązania przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”  
Kupon nr 83

Rozwiązania krzyżówki nr 66  
**POZIOMO:** wymysł, rejent, szalnia, pastor, fasada.  
**PIONOWO:** Wara, myjka, sanki, zjawa, Litwa, adria.

## Lekarski notatnik

### Odżywianie a zdrowie człowieka

Dzięki stopniowemu wzrostowi za-  
dnieki społeczeństwa — nie ma  
w nas jawnych niedoborów w ży-  
wieniu, spotykamy się natomiast  
z szeroko rozpowszechnionymi,  
utajonymi niedoborami pokarmo-  
wymi. Stąd też coraz większym  
problemem stają się w Polsce oty-  
łość, miażdżyca, próchnica zębów,  
cukrzyca i nadciśnienie. Wady ży-  
wienia obejmujące duże grupy  
ludności stwarzają poważny pro-  
blem społeczny, gdyż mogą da-  
wać ujemne następstwa zdrowot-  
ne u dużej liczby populacji.

Mając na uwadze współczesne  
tendencje żywieniowe należy się  
spodziewać, że wskutek denatura-  
cji żywności, nadmiernego rafino-  
wania i zubożenia w niezbędne  
składniki pokarmowe, może dojść  
do zwiększenia niektórych zmian  
chorobowych. Bardzo niekorzyst-  
ny jest np. coraz większe spo-  
życie tłuszczów i węglowodanów  
dostarczających prawie wyłącznie  
tzw. pustych kalorii. Zanika kon-  
wencjonalny sposób żywienia, któ-  
ry — jak wiadomo — polegał na  
jedzeniu produktów doborowych  
według tradycji własnych upodo-  
bań i nawyków. Dziś przechodzimy  
natomiast do spożywania pro-  
duktów o niejednorodnym składzie  
i cechach organoleptycznych. Jest  
to więc zaprogramowany sposób  
żywienia. Dlatego też współczesna

## W przemyśle lekkim

# Inwestycyjne dylematy

Niczym grzyby po deszczu wyrastały w ostatnich latach nowe zakłady przemysłu lekkiego. Na półmetku aktualnej pięcioletki na liście obiektów już oddanych do użytku znalazły się Zakłady Wykładzin Podłogowych „Novita”, filia Zakładów Odzieżowych „Modus” w Inowrocławiu, Zakłady Odzieżowe „Truso-2” w Elblągu, łódzki „Feniks” — potentat w produkcji pończosznicy, tkalnica zakardowa w Zyrardowie, Zakłady Skórzane „Skogar” itp. Z nieco dawniejszych, ale przecież też nowych przypomnieć wypada dziewiarskie potęgi — „Jarlan” i „Cotex”, przebudowany „Próchnik” w przemyśle odzieżowym i szereg innych zakładów. W ubiegłym pięcioleciu oddano w przemyśle lekkim 70 nowych obiektów, a 140 zmodernizowano. W latach 1976-78 planowano do oddania 26 nowych zakładów lub niektóre ich wydziały. Niestety, notuje się poślizgi, które mogą zagrozić wykonaniu tego planu. Choć osiągnięcia inwestycyjne w „lekkiej” branży są niemałe, klienci czują się zawiedzeni. Sądząc po zaopatrzeniu sklepów oczekiwali efektów lepszych.

### ZAWIŁOŚĆ RYNKU

W dotychczasowej polityce inwestycyjnej przemysłu lekkiego przyjęto dwa główne kierunki: rozwój branż tzw. konfekcyjnych (odzież, dziewiarstwo, obuwanie), oraz budowę raczej dużych zakładów, głównie w regionach mało uprzemysłowionych, gdzie spodziewano się odpowiednich zasobów rąk do pracy. Za takim planowaniem przemawiało wiele względów ekonomicznych. Tak np. nowoczesność przemysłu lekkiego, mierzy się m.in. udziałem towarów wysoko przetworzonych. W krajach rozwiniętych konfekcjonuje się 90 proc., a nawet 95 proc. tkanin własnej produkcji. U nas — niewiele ponad 60 proc. Próbuje się więc nadrobić zaległości. Jednakże w praktyce okazało się, że zbyt szeroko rozwarło noże między nakładami na produkcję finalną, a przemysł włókienniczy. W dużym stopniu przyczynił się do tego także szybki wzrost popytu zarówno na gotową odzież jak i tkaniny sprzedawane w tzw. metrażu. W rezultacie mamy takie sytuacje, jak np. tegoroczna, gdy rynek ma wg planu otrzymać zwiększoną ilość tkanin wełnianych i pościelo-

wych w metrażu. Jednakże przemysł włókienniczy (wełniani i bawełniani) nie mają zbyt wielkich możliwości zwiększenia produkcji. One właśnie nie należały do inwestycyjnych beniaminków. Aby więc sklepy miały zwiększone dostawy tkanin, odpowiednio mniej powinien ich otrzymać przemysł odzieżowy... Tego typu przykładów jest wiele. Np. przemysł dziewiarski nie może zwiększyć produkcji bielizny milanezowej — coraz bardziej poszukiwanej przez osoby cierpiące na uczulenia — bo jedyny dostawca przędzy — zakłady w Tomaszowie — nie może produkować jej więcej... Coraz bardziej dają się rynekowi we znaki tego typu zawiłości. Ponieważ mija już półmetek obecnej pięcioletki i zaczynają się przymiarki do następnych planów — warto przypomnieć i wypomnieć uzasadnione pretensje klientów, którzy 20 proc. swoich domowych budżetów przeznaczają na kupno wyrobów przemysłu lekkiego. Przypomnieć po to, aby uwzględniono je przy układaniu dalszych planów inwestycyjnych.

### MAŁE ZAKŁADY — WIĘKSZE SZANSE

Nie najpomyślniej wypadł także życiowy egzamin dużych zakładów. Wiadomo powszechnie, z jakimi kłopotami borykał się „Jarlan” i „Cotex” zanim klienci uznali wyroby tych zakładów za możliwe do kupienia. Podobnie było kiedyś z „Syntexem” w Łowiczu, oraz wielu innymi dużymi zakładami, którym właśnie ich wielkość uniemożliwiała szybkie reakcje na zmiany mody, żeby nie wspomnieć o problemach ja-

kościowych. Nic dziwnego, że w poszczególnych zjednoczeniach przemysłu lekkiego coraz częściej słyszy się głosy przemawiające za budową zakładów mniejszych. Mają tę właśnie zaletę, że łatwiej im „przestawić się” z produkcji jednego artykułu na inny. Przykładem jest tu wieloletnia i udana współpraca DT „Centrum”, które swoje kolekcje przygotowują właśnie wspólnie z małymi zakładami. Dowodem jest fakt, iż małe zakłady przejęte z przemysłu terenowego w bardzo szybkim czasie opanowały produkcję — często zupełnie dla nich nową — ubiorów i bielizny dziecięcej wzbogacając tym samym ten niezwykle chłonny rynek. O małych zakładach — satelitach myśli się w przemyśle dziewiarskim, gdzie nowo uruchomiona centralna dziewiarnia łódzkiej „Bistony” może dostarczać dzianinę do krojenia i szycia w małych zakładach. O sieci małych zakładów specjalizujących się w produkcji poszczególnych elementów butów, które składałby większy zakład finalny — wspomina się także w Zjednoczeniu Przemysłu Skórzanego.

### POD ROZWAGĘ

Zdaniem sporej grupy fachowców — małe zakłady to większa szansa na zaopatrzenie rynku w towary modne, bardziej urozmaicone wzorniczo, w krótszych, a przecież opłacalnych dla małych placówek seriach. Słowem, szansa na rynek lepsza niż dotychczas. I dlatego właśnie warto dokładnie przeanalizować koncepcję takich drobnych, a elastycznych w działaniu zakładów satelitarnych. Jest wiele racji przemawiających na korzyść takiej struktury w dalszych inwestycjach przemysłowych produkujących na rynek w sposób tak bezpośredni jak przemysł lekki.

BLŻBIETA DĄBEK  
(Interpress)

## W „kuchni” Lady Glencory (I)

„Saga rodu Palliserów”, którą od stycznia oglądamy na ekranach naszych telewizorów osiągnęła półmetek. To dobra okazja do przedstawienia kulis powstania serialu.

Scenariusz filmu oparto na sześciu powieściach Anthony Trollope’a, popularnego w Anglii, lecz mało znanego w Polsce dziewiętnastowiecznego pisarza i nowelisty. Przypomnijmy więc tę postać.

Trollope urodził się w roku 1815, zmarł w 1882. Był synem zbankrutowanego adwokata i wziętej literatki. Dzieciństwo upłynęło mu pod znakiem licznych kłopotów finansowych rodziny. Przedwcześnie musiał przerwać naukę i podjąć zupełnie nie zaspokajającą jego ambicji pracę w ministerstwie poczt w Londynie. Posada urzędnika pocztowego umożliwiła mu jednak odbycie licznych i interesujących podróży służbowych, dzięki czemu dobrze poznał całą Wielką Brytanię, Amerykę, Egipt i Indie Zachodnie. Z czasem podjął również działalność polityczną, zakończoną jednak szybko porażką w wyborach do Parlamentu. Od-

## Polacy w Tbilisi

W stolicy słonecznej Gruzji — Tbilisi — do dziś żyją potomkowie Polaków, których różne losy sprowadziły do tego rejonu świata. Jakow Trypolski — wnuk budowniczego Gruzjińskiej Drogi, jest aktorem Tbiliskiego Teatru im Mardżaniszwili i Zastępcą kierownika Gruzjińskiej SRR. Jest on także autorem wielu przekładów z języka angielskiego i rosyjskiego na gruziński. Stanisław Rawicz wykłada łacinę w Instytucie Medycznym i Instytucie Języków Obcych, jest także kierownikiem lektora-tu języka polskiego. Polakiem z pochodzenia jest również Zurab Beridze — zastępca redaktora naczelnego gazety „Zaria Wostoka” (organu KC KP Gruzji).

## Rodzinne tradycje



Była angielska modelka, 25-letnia Janet Brise zadebiutowała jako kierowca samochodu wyścigowego na torze w Brands Hatch. Jej mąż Tony, który był kierowcą wyścigowym formuły 1, zginął w katastrofie lotniczej, a żona postanowiła kontynuować rodzinne tradycje.

CAF — Photofax

## Czaszki jeleni olbrzymich nad Morzem Ochockim

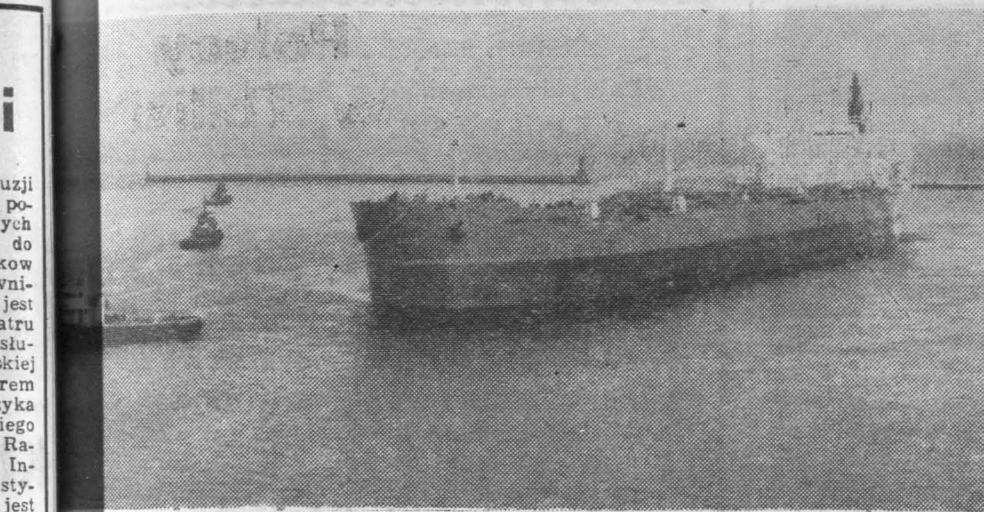
W Kraju Nadmorskim — we wschodniej części ZSRR — nad brzegiem Morza Ochockiego znaleziono w jaskiniach szczątki jeleni olbrzymich. Ten wymarły już dziś gatunek osiągał duże rozmiary m.in. rozpiętość rogów ok. 4 m. Jelenie olbrzymie żyły w okresie lodowcowym w Europie i Syberii zachodniej. Po raz pierwszy szczątki tych zwierząt odkryto na wschodnich krańcach Azji.

JAN LECHICKI

## Susan Hare

Susan Hare (1837—1901): imperium, którego obszar pod koniec życia królowej wynosił 22,5 mln kilometrów kwadratowych, a ludność liczyła 309 milionów. Londyn panował wówczas na pięciu kontynentach i niezliczonych wyspach obu oceanów. Kanada, Indie, Egipt, Australia to tylko największe z nich w koronie Wiktorii. Ten okres dziejów brytyjskich stałby się za temat dziesiątek podobnych „Palliserom” sag.





# W pokładach zbiornikowców

mi ma swą siedzibę... Eksploatacji... 137 tys. DWT: „Kasprowy Wierch”, „Giewont II” oraz „Rysy II”. I wreszcie najnowszą metrykę japońską slynnego koncernu Mitsubishi w Jokohamie znaleźć można na trzech największych polskich statkach: „Zawrat”, „Sokolica” i „Czantoria”. Każdy z tych kolosów ma tonaż około 145 tys. DWT.

Stocznia metrykę Howaldstwerke-Deutsche Werft z Hamburga mają trzy zbiornikowce po 137 tys. DWT: „Kasprowy Wierch”, „Giewont II” oraz „Rysy II”. I wreszcie najnowszą metrykę japońską slynnego koncernu Mitsubishi w Jokohamie znaleźć można na trzech największych polskich statkach: „Zawrat”, „Sokolica” i „Czantoria”. Każdy z tych kolosów ma tonaż około 145 tys. DWT.

statków wchodzących do floty zbiornikowców... Nowoczesne zbiornikowce mają długie przeloty między portami i krótkie postoje. Na przykład załadunek 137-tysięcznika „Giewont II” trwa w arabskim porcie Das Island zaledwie 14 godzin, a ropa płynnie rurociągiem z szybkością 10 tys. ton na godzinę. W bazie paliw płynnych w Porcie Północnym wyładunek zbiornikowca trwa mniej więcej dwie doby. Czasami marynarze wypływają ponownie w morze po jednym dniu postoju, co ma swoją wymowę ekonomiczną, gdyż jeden dzień eksploatacji zbiornikowca typu „Zawrat” kosztuje 800 tys. złotych.

Nowoczesne zbiornikowce mają długie przeloty między portami i krótkie postoje. Na przykład załadunek 137-tysięcznika „Giewont II” trwa w arabskim porcie Das Island zaledwie 14 godzin, a ropa płynnie rurociągiem z szybkością 10 tys. ton na godzinę. W bazie paliw płynnych w Porcie Północnym wyładunek zbiornikowca trwa mniej więcej dwie doby. Czasami marynarze wypływają ponownie w morze po jednym dniu postoju, co ma swoją wymowę ekonomiczną, gdyż jeden dzień eksploatacji zbiornikowca typu „Zawrat” kosztuje 800 tys. złotych.

metrykę mają specjalistyczne... Oskarshamm w... 30 tys. DWT).

Miejsce przestarzałych zbiornikowców „Besкиды” i „Karpaty” zajmą w przyszłości nowe jednostki m.in. amoniakowce. Ponadto przewiduje się zakup statków superspecjalistycznych i wielofunkcyjnych, które byłyby niezależne od zmian światowej koniunktury na rynkach żeglugowych.

Tekst i zdjęcie: A. S.

Na zdjęciu: zbiornikowiec PZM „Kasprowy Wierch” w całej okazałości.

# Moda letnia „do noszenia”

W modzie na nadchodzące lato istnieją dwie tendencje kolorystyczne — przede wszystkim barwy neutralne, naturalne: szary, beżowy, czarny, biały, khaki. Ale lato faworyzuje i odcienie jaskrawe. Złote połączą się z malinową spódnicą i czarnymi spodniami, czerwoną bluzę — z rudą spódnicą i spodniami w kolorze ciemnego miodu.

na długiej koszuli z bawełnianej dzianiny i z lnianymi czy popielinowymi spodniami. Jest to strój bardzo awangardowy, odpowiedni dla młodych dziewcząt, zwłaszcza gdy kamizelka i spodnie będą w kolorze khaki, a koszula kremowa.

Nieustającym powodem jest cięszy się odzież z pikowanej bawełny. Jest jednak lżejsza, bardziej kobieca, niewiele mająca wspólnego z niekształtną zimową futajką. Są to miękko układające się koszule, noszone na wierzach spodni, bluzę ze stojącym kołnierzykami, ściągane u dołu, albo długie tuniki — kurtki. Nosi się je do spodni w tym samym kolorze. Natomiast spod tych wszystkich wzianek bywa często w innym — np. czerwona bluzka podbita jest czarną bawełną, beżowa — ciemniejszym odcieniem beżu.

Nosi się nowy rodzaj „blóżniaków”, dwóch sweterków zakładanych jeden na drugi, w bardzo cienkie wypukłe ścięgi, biegnące wzdłuż (warkoczki, torsady), miękkie niemal powiewne suknie z dzianiny — mocno marszczone, z dekoltem w serek, które wkładają się na wąskie spodnie z tej samej dzianiny.

Bardzo modna jest składanka, ale też nowego rodzaju: nakłada się na siebie dwie rzeczy niemal identyczne, a więc jeden blezer na drugi, koszulę sportową na inną koszulę. Materiały są tak miękkie, że wszystko to dobrze układa się na figurze i nie przekształca kobiety w beczkę. Więc np. na długi blezer bez zapinania z welenki w podłuzne beżowobiałe paski wkłada się jeszcze trochę dłuższą koszulę-kurtkę z beżowego lnu. Spodnie z brązowego popeliny. Oczywiście wszystko to musi być obszerne łącznie z rękawami, żeby swobodnie można było włożyć jedno na drugie. Do nowości należy też kamizelka-kula z dzianinowej koronki, moeno podrzucona, którą nosi się

Tego lata będzie dużo rzeczy przezroczyście i to wcale nie przeznaczonych na wieczór, jak to ongiś bywało. Koronkę i tiule projektanci zaczęli traktować bardzo sportowo. Tendencje sportowe przejawiają się zwłaszcza w szczegółach takich, jak zapinania na napy, wykończenie odczołki ściągawką dzianina. Tak ozdobione bawełniane bluzę nosi się do spódnicy przymarszczonych, z tej samej tkaniny, i z dekoltem w kształcie podkoszulki. Rebia z nich sportowe bluzki noszone na kombinie z cienkiej bawełny, przepasują paskiem z naturalnej świńskiej skóry, kompletują z ażurowymi skarpetkami i płóciennym obuwiem. Modny staje się też spencer, skrócony blezer, zmieniający bardzo sylwetkę. Jest również luźny, ma różne rozwiązania kołnierza (szalowy, stojka, mały wykładany) i nosi się go zarówno do spodni (tych bufiastych u góry, zwężających się ku dołowi), jak i marszczonych spódnicy i spódnicy-spodni.



Louise Jameson (z lewej) i Gabrielle Drake — młode gwiazdki brytyjskiej TV, które zyskały popularność dzięki rolom w filmach o nie zidentyfikowanych obiektach latających UFO.

# Sid Fry Szczypta arszeniku



Z teki Alfreda Hitchcocka

— Dzień dobry, madame, ma pani dla mnie jakieś zlecenie?

Drgnęłam. Jakby wyrósł spod ziemi, stanął przede mną William, z łopatą na ramieniu.

— Nie, dziękuję — mruknęłam. On skinął głową, sięgnął do czapki i poszedł do ogrodu.

William zaangażował kilka tygodni temu Henry, jako tak zwaną „złotą rączkę”, człowieka do wszystkiego. I dla mojej ochrony: willa, którą odziedziczyłam po ojcu, położona była samotnie.

Chociaż William sumiennie wykonywał nasze zlecenia, nie lubiłam tego człowieka. Było w nim coś niesamowitego. Jego ciemne oczy miały czatujący wyraz, czułam się zawsze obserwowana. Henry jeszcze nie wiedział o mojej niechęci do Williama. Prawdopodobnie wyśmiałyby mnie.

Wróciłam do domu i jak każdego ranka, zaczęłam czytać gazetę. Wpadła mi w oczy sensacyjna wiadomość: „Truciciel od czterech ty-

godni poszukiwany! Ścigany otrul już siedmioro ludzi, zwykle ukrywa się w samotnych domach angażując się jako ogrodnik lub kierowca. Zdobywa zaufanie pracodawców, a potem truje ich arszenikiem i obrabowuje dom. Ostrzegamy...”

Gdy Henry wrócił późno po południu, jak zwykle piliśmy herbatę. To znaczy Henry tylko lyknął nieco, wołał portwajn.

Około wieczora odczułam ból żołądka. Czułam się podle i musiałam się położyć do łóżka. Mój mąż był nadzwyczaj z troską:

— Natychmiast wezwę doktora Talbota...

— Zostaw to — zaprotestowałam — to przejdzie...

— Nie, nie — przerwał mi i zatelefonował mimo moich protestów.

Doktor Talbot stwierdził zaburzenia żołądkowe. — Nie ma powodu do zmartwienia — uśmiechnął się i pozostawił mi krople i tabletki.

ki. — Za dwa, trzy dni będzie pani zupełnie zdrowa.

Jego prognoza okazała się słuszną. Na trzeci dzień byłam znowu zdrowa. Po południu chciałam podwiązać kilka roślin pnących na kratownicy przy ścianie. Poszłam po sznurek do małej szopy, gdzie przechowywaliśmy narzędzia. Tam na regale odkryłam blaszaną puszkę z napisem: „Uwaga! Trucizna! Zawierający arszenik środek niszczący chwasty”.

Zrobiło mi się gorąco. Co to czytałam kilka dni temu? Poszukiwany morderca używał arszeniku!

— Czy mogę być pani pomocny, madame? Szuka pani czegoś?

Odwróciłam się gwałtownie i popatrzyłam na kamienną twarz Williama.

Czyż w tej notatce nie wspomniano, że morderca angażuje się jako ogrodnik lub kierowca?

— Nie, dziękuję — wykrztusiłam i pobiegłam z powrotem do domu.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

polityczne, czy... 5000... 30 tys. DWT).

dziela i myślimy, że to nam się udało. Gdyby Trollope miał dzisiaj sam przerobić swoje powieści dla telewizji, postąpiłby tak samo”.

nale znana publiczności. Jednak, tuż przed „Palliserami” Hampshire zagrała już główne role w dwóch innych wielkich serialach BBC. Wystąpiła jako Fleur w pokazywanej i w Polsce „Sadze rodu Forsytów” oraz w nie znanych u nas, ale popularnych w Anglii „Churhillach”. Trzecia tego kalibru rola groziła nadwężeniem zdrowia aktorki i cierpliwości widzów. Nie było jednak wyjścia. Zaryzykowano.

Obsada głównej roli męskiej Plantageneta Pallisera nie przysporzyła większych trudności. Jak mówią realizatorzy: „Niemal instynktownie zwróciliśmy się do Philipa Lathama, aktora, który doskonale opanował swój fach, a przy tym posiada sympatyczną osobowość i arystokratyczny wygląd. Dwie ostatnie cechy są niezbędne dla odzwierciedlenia postaci, z którą widzowie spotykają się co tydzień przez pół roku, przy czym, od połowy serialu powinni widzieć w nim niefalszowanego księcia Omnium”.

Przyjęcie scenariusza i skompletowanie obsady aktorskiej zakończyło pierwszy etap pracy nad „Sagą rodu Palliserów”.

d.c.n. MACIEJ IWANOWSKI (Interpress)

# Haine po raz trzeci

01): im... pod... w... 309... w... w... obu... Egipt... rii. Te... ch star... tek... sag.

film telewizyjny w ogóle nie interesował, inne nie miały czasu, a większość była zajęta sprawami ściśle osobistymi. „Nigdy nie zdawałem sobie sprawy, jak wiele znanych aktorów około trzydziestki potrafi być w ciąży akurat wtedy, kiedy są najbardziej potrzebne” — skwitował swoje niepowodzenia kierownik produkcji serialu.

Pozostawała Susan Hampshire — aktorka znakomita i doskona-



Środa  
12 kwietnia  
1978 r.

Dzisiaj składamy życzenia

JULIUSZOM  
i WIKTOROM

jutro

PRZEMYSŁAWOM  
i IDOM

★

W 1782 r. - August Maurycy Beniowski ląduje na Madagaskarze.  
W 1823 r. - ur. się Aleksander N. Ostrowski, dramaturg rosyjski.  
W 1861 r. - początek wojny secesyjnej w Ameryce.  
W 1932 r. - pierwszy przelot szybowca nad Warszawą.  
W 1943 r. - powstanie Związku Patriotów Polskich w ZSRR.

CODZIENNY  
HOROSKOP

Będą teraz powody do radości, ale i trochę zdenerwowania. Dobrze i trochę gorzej sytuacja będą tak przemierzana, że właściwie trudno powiedzieć co i kiedy. Jedną jest pewną. Tych lepszych spraw będzie więcej w kregu Twoich zainteresowań zawodowych, a te narowne będą się toczyć raczej w domu. Ale pod koniec miesiąca wszystko się uspokoi. Najlepszym wyjściem z tej sytuacji będzie majowy wyjazd w góry.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego - „Nasz z wolnością ślub” - godz. 18.

KINA

„Romantica” - „Port lotniczy 77” - USA, pan. kol. 1. 15, godz. 15.15. „Taksówkarz” - USA, kol. 1. 18, godz. 17.30 i 19.45.

„Moekwa” - „Pasja” - polski, kol. 1. 12, g. 16. „Niemoc” - senegalski kol. 1. 15, g. 18 i 20. M. sala - „Morderstwo w Orient Expressie” - ang. kol. 1. 15, g. 15, 17 i 19.

„Bajka” - „Tajemnica” - fr. kol. 1. 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Robotnik” - niemieckie.

„Skatka” - „Mitosa edukacja Walentego” - francuski, kol. 1. 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych w kinie „Romantica”, tel. 446-19 czynna w godzinach 9-14 w sobotę godz. 9-14.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-001 ul. Buczka 27/39, nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15.

FORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Żelazna 35 w godz. 18-22 w niedzielę - godz. 9-12. Stomatologiczna ul. Żelazna 35 w godz. 18-22, w sobotę - od godz. 18 do 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-26, Straż Pożarna 996, Pomoc drogowa 961, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 991, Kielce-Teren 992, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 508-11. Poczta Informacja o usługach 911. Hotel „Centrały” 430-44. Informacja kolejowa 930 Pogotowie hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM osiedle XXV-lecia PRL nr tel. 420-32 os. Sady - 499-59. os. Bolclanek - 456-73 Pogotowie wodno-kan. c.o. dźwigowe elektryczne SM „Armatury” czynne w godz. 8-21, sobota 8-19, tel. 518-33. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92 Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19 tel. 436-72 Pogotowie telewizyjne 477-98. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne od godz. 18 do 23 tel. 500-65. Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20 tel. 481-80 Ośrodek Inf. Usług WUSP tel. 457-41.

NUMER 83

STRONA 6

POSTOJE TAKSÓWEK - Czarnów - Piekoszowska - 515-11. Dworzec PKP - 444-33, Słowackiego - 472-70, Szydłówek - Toporowskiego 437-11. Taksówki bagażowe - Armii Czerwonej - 469-89. Piekoszowska 515-11.

Radom

KINA

„Bałtyk” - „Port lotniczy 77” - USA, kol. 1. 15, g. 15.30 i 17.30. „Rok święty” - fr. kol. 1. 15, g. 19.30.

„Przyjaźń” - „Diabli mnie biorą” - francuski, pan. kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Pokolenie” - „Zaćmienie” - USA, kol. 1. 15, g. 15, 17.15 i 19.30.

„Odeon” - „Znachor” - polski, archiw. l. 12, godz. 15.30 i 19.30. „Profesor Wilczur” - polski, archiwalny, l. 12, godz. 17.30.

„Hel” - „Oszukani” - syryjski, l. 15, godz. 15.30 i 17.30. „McMasters” - USA, kol. 1. 15, godz. 19.30.

„Walter” - niemieckie.

„Mewa” - „Leonar” - francuski, kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-019 plac Konstytucji 5, nr 67-010, plac Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 617-17, Pogotowie Energetyczne - Radom - 991, Komenda MO 291-36, Pogotowie Milicyjne 997. Pomoc drogowa - 981.

INFORMACJA służby zdrowia czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27. Informacja o usługach - 267-85.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 226-51, Dworzec PKP 268-88, ul. Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” - „Tańczący jastrząb” - polski, kol. 1. 15, g. 15.15. „Ofiara namiętności” - hiszp. kol. 1. 18, godz. 17.30 i 19.45.

„Metalowiec” - „Na zgłiszczach monarchii” - rum. pan. kol. 1. 15, godz. 17 i 19.

„Związkowiec” - „Straceni” - USA, kol. 1. 18, godz. 17.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Aptecka 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP - 705, osiedle Młica - 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” - „Czarny korsarz” - włoski, pan. kol. 1. 15, godz. 15, 17.10 i 19.30.

„Star” - „Powrót różowej pantery” - ang. pan. kol. 1. 12, godz. 17 i 19.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-078 Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Świerczewskiego - 310, Dworzec Zachodni PKP - 380.

Ostrowiec

KINA

„Huśnik” - „Kobra” - jap. pan. kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30. „Zora” - „Święto dzikich zwierząt” - francuski, kol. 1. 12, g. 16. „Ostatni beztrojski miesiąc” - CSRS, kol. 1. 12, godz. 18.

„Przedownik” - „Powrót straconych” - jug. kol. 1. 12, godz. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, Starokunowska 1/7.

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99.

Uwaga: Za ewentualne zmiany w programach kin, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 Aktualności dnia 16.50 Z cyklu: „Tradycje i współczesność” - monografia Liceum Ogólnokształcącego w Busku-Zdroju” - aud. B. Wiślickiej 17.00 „Fala młodości” - w oprac. M. Bieleckiej 17.30 „Polskie Carassonne - Szydłówek” - aud. M. Sznajewskiej 18.00 „Czekając na morze” - rep. K. Dziekonskiej. 15233-r

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

14.25 W drodze do nowego  
15.00 Melodie: Elixir miłości  
15.30 NURT: Łączenie nauczania matematyki z nauczaniem przedmiotów innych - cz. 1

16.00 Dziennik (kolor)  
16.10 „Obiektyw” - progr. woj.: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, zielonogórskiego

16.30 Dla dzieci: „L - jak Astenoz” (kolor)

17.00 Studio Sport - transm. z meczu w piłce nożnej Kadra PZPN - Irlandia (kolor)

W przerwie ok. 17.45 Losowanie Małego Lotka

19.00 Dobranoc  
19.10 Siódemka  
19.30 Wieczór z dziennikiem

20.30 „Pieśń na Pacyfiku” - amer.-jap. film fab. (kolor)

22.15 Dziennik (kolor)  
22.30 Rozmowy o sztuce

PROGRAM II

15.50 Kino TDC „Gruby” odc. 1 pt. „Zdajczyk” - film fab. TP

16.20 Urania: „Czy stres jest konsekwencją postępu?” - program TV NRD (kolor)

16.55 Klub Jazzowy Studia Gamma: „Jazz nad Odrą” - fragm. koncertu „Spiewać jazz”

17.35 „Ludzie z pierwszych stron gazet” - progr. publ.

18.05 „Operowe qui pro quo” (kolor)

18.00 Program lokalny  
19.20 Dobranoc  
19.30 Wieczór z dziennikiem

20.30 Jez. rosyjski - kurs podst. l. 28 (kolor)

21.00 „Mam pomysł” - progr. publ. (kolor)

21.30 24 godziny (kolor)  
21.40 „Czyje to dziecko?” - teleturniej (kolor)

22.10 „Opowieści niezwykłe”: „Zbrodnia lorda Artura” - nowela film. TP (kolor)

22.40 W kręgu kultury i obyczajów: „Z obu stron Hindukusau” - filmy etnograf. o Afganistanie i Pakistanie

Jutro

PROGRAM I

6.00 RTSS - jez. polski, s. 4  
6.30 RTSS - matematyka, s. 4  
9.00 Przyp. obron. kl. VIII i IX

10.00 Jez. polski kl. II lic.  
11.05 Jez. polski kl. VII-VIII  
12.55 Jez. polski kl. III-IV lic.  
13.30 RTSS - jez. polski, s. 2:

„Dziady” cz. 3  
14.00 RTSS - matematyka, s. 2:

Rachunek zadań  
Polskie Radio i TV nadzieraają sobie możliwości zmian w programach.

Ogłoszenia drobne

GAJEK Barbara zgubiła bilet roczny szkolny PKS, trasa Południe - Kielce. 30772-g

KOSCIELAK Maria, zam. Ostrowiec zgubiła indeks, wydany przez WSP Rzeszów. 30763-g

RĄCZKA Krystyna zgubiła legitymację z biletem miesięcznym PKS, trasa Daleszyce - Widelki. 30774-g

SZCZESNIAK Halina zgubiła legitymację szkolną ZSPS w Kielcach. 30781-g

KOSAKIEWICZ Barbara zgubiła legitymację studencką, wydaną przez WSP Kielce i bilet miesięczny PKS, trasa Kielce - Daleszyce. 30784-g

KUPIEK motocykl 790 cm. Oferty nr 30763 Biuro Ogłoszeń Kielce. 30763-g

PIĘKNE okazy szczeniąt rasy owczarek niemieckiej - sprzedam. Miocysław Kasprzycki, Krzczonowice 48, 27-920 Cmielów (obok Ostrowca Sw.). 30768-g

SPRZEDAM samochód marki „fiat” 125 p 1500 rok 1973. Kielce, ul. Jarzębinowa 4/8. 30769-g

SPRZEDAM „wartburga” 353, rok produkcji 1972. Kielce, tel. 503-42, po szesnastej. 30759-g

USŁUGI - NAPRAWY i regulacje pojazdów samochodowych. Leszczyny 102 B k. Cedzyny. 30795-g

SLUSARZYK Stanisław (zam. Radzanów) zgubił umowę kontraktacyjną nr 563 z dnia 20 lutego 1978 roku, na dostawę warchlaków. 15235-r

BIAŁAS Dariusz (zam. Krogulec) zgubił legitymację uczniowską ZSM Radom, bilet miesięczny PKS. 15234-r

JOŹWIK Tadeusz (zam. Pionki) zgubił legitymację uczniowską nr 4, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Pionkach. 15233-r

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Fabryki Samochodów Specjalizowanych

„POLMO-SHL” W KIELCACH,

25-523 Kielce, ul. Jasna 20/22

OGŁASZA ZAPISY

na rok szkolny 1978/79

dla absolwentów szkół podstawowych do:

I. 4-LETNIEGO LICEUM ZAWODOWEGO

dającego maturę i prawo wstępu na wyższe uczelnie a także zawodów:

- mechanik urządzeń obróbki skrawaniem

- mechanik urządzeń hydraulicznych i pneumatycznych.

II. 3-LETNIEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

szkolącej w zawodach:

- ślusarz narzędziowy;

- ślusarz-spawacz,

- tokarz-frezer;

- formierz-odlewnik;

- modelarz odlewniczy;

- mechanik maszyn

i urządzeń przemysłowych.

Dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych do:

I. TECHNIKUM MECHANICZNEGO dla Pracujących w specjalnościach:

- obróbka plastyczna;

- obróbka skrawaniem;

- spawalnictwo.

Po ukończeniu szkoły każdy absolwent ma pewną pracę w fabryce.

Uczniowie ostatnich klas ZSZ i LZ mają możliwość ukończenia kursu samochodowego.

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji odnośnie wynagrodzenia za naukę zawodu oraz innych przywilejów udziela sekretariat zespołu szkół.

141

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI MASZYN I URZĄDZEŃ PRALNICZYCH „PRALFA-WUTEH”

ZAKŁAD NR 2

W KIELCACH, UL. DŁUGA 32

ogłasza zapisy

do KLASY PIERWSZEJ

na rok szkolny 1978/79

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

● ŚLUSARZ,

● TOKARZ.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie 15 lat,

- ukończona szkoła podstawowa.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie powinni złożyć dokumenty:

- podanie, życiorys,

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,

- przedłożyć do wglądu odpis aktu urodzenia, lub dowód osobisty rodziców (opiekunów),

- zaświadczenie lekarskie stwierdzające przydatność w wybranym zawodzie,

- 2 fotografie.

Okres nauki trwa 3 lata.

Uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie:

- I roku nauki - miesięcznie 240 zł plus do 20 proc. premii kwartalnej

- II roku nauki - miesięcznie 420 zł plus do 20 proc. premii kwartalnej

- III roku nauki - miesięcznie 800 zł plus do 20 proc. premii kwartalnej

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie powinni składać dokumenty w Przedsiębiorstwie Produkcji Maszyn i Urządzeń Pralniczych „Pralfa-Wuteh” Zakład nr 2 w Kielcach, ul. Długa 32. 185



# Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

całej załogi, dzięki stałej trosce i pomocy katowickiej organizacji partyjnej. Osiągnięcie wysokiego poziomu jakości umożliwiło w 1977 roku przekroczenie planu sprzedaży wyrobów i usług oraz rozpoczęcie produkcji eksportowej.

## P. Jaroszewicz przyjął kierowniczych działaczy PGR

M. b. m. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął kierowniczych działaczy państwowych gospodarstw rolnych.

W toku spotkania złożono premierowi informację o dotychczasowym rozwoju gospodarstw państwowych, a także o realizacji zadań określonych w planie na 1978 r.

Państwowe gospodarstwa rolne w ostatnich latach powiększyły na swoim areale produkcję roślinną i zwierzęcą oraz uczestniczyły w społeczno-gospodarczym rozwoju całego rolnictwa.

## Najlepszy film

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jako odtwórca roli głównego bohatera w filmie „Equus”. Za najlepszych aktorów w rolach drugoplanowych uznano: angielską gwiazdę Vanessa Redgrave i Amerykanina Jasona Robarda. Oboje grają w filmie Freda Zinnemanna „Julia” wg słodkiej powieści Lillian Hellman „Pentimento”.

W kategorii osiągnięć technicznych epopeja kosmiczna George'a Lucasa „Wojna gwiazd”, największy obecnie sukces kasowy w USA, zdobyła aż 6 „Oscarów”: za najlepszy dźwięk, efekty specjalne, kierownictwo artystyczne, kostiumy, montaż i opracowanie techniczne.

Uroczystości wręczenia „Oscarów” zakończyły manifestacje przedstawicieli kół syjonistycznych przeciwko 41-letniej Vanessie Redgrave, występującej w obronie praw Palestyńczyków. Aktorka, dziękując za przyznaną jej nagrodę w filmie „Julia” (gra ona tam bojowniczkę antyfaszystowskiego ruchu oporu przemycającą Żydom za granicę z hitlerowskich Niemiec) skrytykowała postępowanie przedstawicieli amerykańskich organizacji syjonistycznych, którzy urządzili demonstrację przed gmachem Music Centre, gdzie odbywała się uroczystość, protestując przeciw przyznaniu „Oscara” V. Redgrave.

## Kolejny zamach „Czerwonych Brygad”

RZYM PAP. We wtorek rano trzech zamachowców zastrzeliło w Turynie wychodzącego z domu jednego ze strażników więziennych, gdzie przetrzymywani są członkowie terrorystycznej organizacji włoskiej „Czerwone Brygady”, sądził obecnie w tym mieście. Strażnik, Lorenzo Culligno, zanim zginął zdołał postrzelić jednego z atakujących go mężczyzn. Zamachowcy zbiegli, a rannego zostawili przed szpitalem.

• Prezydent Rumunii Nicolae Ceausescu przybył dziś z wizytą oficjalną do Waszyngtonu. W 2-dniowych rozmowach z prezydentem Carterem rumuński przywódca poruszy sprawy dwustronne oraz omówi perspektywy rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

## agencje informują:

• W genewskim Pałacu Narodów rozpoczęła się XXXIII sesja Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Biorą w niej udział przedstawiciele 32 państw europejskich oraz USA i Kanady — sygnatariuszy aktu końcowego KBWE, który wyznaczył Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ istotną rolę w realizacji uchwał konferencji w sferze ekonomicznej.

## Rowerem czy samochodem?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ekspertów z Waszyngtonu dochodzi do wniosku, że nie jest to ćwiczenie tak szkodliwe jak się na ogół uważa. Przeprowadzono w Waszyngtonie eksperyment, w którym wzięto udział 7 zdrowych mężczyzn w wieku od 23 do 39 lat. Przejechali oni rowerami latem ub. roku przez miasto w południowych godzinach szczytu do Kliniki Uniwersyteckiej im. Jerzego Waszyngtona, gdzie zostali poddani gruntownym badaniom. Do tej samej kliniki przybyli też inni mężczyźni, którzy jechali dla odmiany klimatyzowanymi samochodami.

Cykliliści podali, że są zmęczeni, odczuwają suchość w gardle, podrażnienie krtań i pieczenie oczu, czyli objawy bardzo pospolite przy znacznej zawartości azotu w powietrzu. Jednakże specjaliści ustalili, że co najmniej dwa z tych objawów nie ma specjalnego związku z zanieczyszczeniem, powietrza: suchość w gardle wynika prawdopodobnie stąd, że rowerzyści mieli oddychać ustami, natomiast podrażnienie spojówek wywołane było cząsteczkami kurzu, jakie przeniknęły do oczu. Wszystkie te zresztą objawy szybko ustąpiły.

Niespodzianką było natomiast, że zawartość tlenu we krwi w rowerzystach była wyższa niż we krwi rowerzystów, być może dlatego, że jadący na rowerach byli ruchliwsi i mogli przebiegać przez zatory uliczne.

tak uparcie eksponowali na konferencji w Belgradzie problem praw człowieka, podstawowe prawo jednostki do wszechstronnego rozwoju osobowości i spokojnego życia jest poważnie ograniczone, zależy bowiem m.in. od przydatności danej jednostki w procesie pomnażania zysków kooperacji kapitalistycznych. W krajach, w których większość wygrywa wybory, a rządzi mniejszość dyspo-

## Antidotum na bezsilność

nująca kapitałem, tracą raczej bytu tradycyjne zasady walki parlamentarnej. Świadomość bezsilności jednostki i całego parlamentarnego systemu demokracji burżuazyjnej wobec dyktatury managerów kapitalistycznych, skorporowanych w ramach zachodnioeuropejskiej wspólnoty, przy równoczesnej swobodzie dostępu do nowoczesnej techniki i kulcie dla indywidualnego sukcesu — sprawia, że elementy drobnomieszczańskie, a także lewicowe w

## Nasz komentarz

# Polsko – szwedzkie partnerstwo

Dynamiczny rozwój polskiej gospodarki, nauki i techniki oraz nowoczesny potencjał szwedzki, jego cenne osiągnięcia technologiczne stwarzają szansę podniesienia na wyższy poziom współpracy ekonomicznej obydwu krajów. Wśród państw wspólnoty socjalistycznej Polska jest drugim po ZSRR partnerem handlowym Szwecji. Szwecja zajmuje pierwsze miejsce w naszych obrotach towarowych z krajami skandynawskimi, wciąż jednak sprawą otwartą pozostaje problem zbilansowania wzajemnych obrotów i ułożenia współpracy na zasadach niezależnych od wahań koniunkturalnych na rynku światowym.

Nasze obroty handlowe ze Szwecją w roku 1970 osiągnęły wartość 372 milionów złotych dewizowych, a dwa lata temu prawie 2,5 miliarda złotych dewizowych. Co kupujemy w Szwecji?

Przed wszystkim surowce i dobra służące dalszemu powiększaniu naszego potencjału gospodarczego. A więc rudę żelazną z Kiruny, blachy i stal nierdzewna, elektrody spawalnicze, śruby okrętowe, maszyny i urządzenia przemysłowe, sprzęt medyczny, specjalistyczny sprzęt budowlany i wiele innych towarów.

A co sprzedajemy Szwedom?

Lista towarów, jak powiedział radca handlowy ambasady polskiej w Sztokholmie — Janusz Staliński, przekracza 700 pozycji z różnych branż. Jest to dość dużo, ale nasza oferta handlowa i możliwości są większe. Poważną pozycję stanowią maszyny rolnicze, a przede wszystkim kombajny „bizon” i traktory „ursus”. Maszyny te cieszą się uznaniem szwedzkich rolników. W IV kwartale ubiegłego roku polsko-szwedzka firma „Agromet” otworzyła w Jönköping fabrykę montującą polskie maszyny rolnicze. Korzystnym kontraktem jest długoletnia umowa na dostawę polskich wyrobów elektromaszynowych. Dobrą opinię mają w Szwecji polskie jachty i łodzie motorowe. Dostarczamy również znaczne ilości węgla, siarki, porcelany, cementu, przetworów naftowych i chemicznych, obrabiarki, niektóre urządzenia przemysłowe, kwas siarkowy i azotowy, meble, wyroby odzieżowe, przetwory owocowo-warzywne itp.

Współpracujemy przy produkcji uniwersalnych szlifierek, walizkowych maszyn do pisania „facit”, kalkulatorów, wywrotek samochodowych, cystern, urządzeń sygnalizacyjnych dla kolejnictwa, maszyn matematycznych. Dobrze układa się współpraca ze szwedzkim przemysłem okrętowym. Wykonujemy pływające dokł (stocznia w Goeteborgu), statki, przetwórnice rybne. Z firmą „Volvo” współpracujemy przy produkcji silników okrętowych i innych urządzeń o światowej sławie marki „volvo-penta”.

Wymiana handlowa polsko-szwedzka jest więc korzystna dla obu stron.

Dla całokształtu stosunków polsko-szwedzkich wydarzeniem o randze szczególnej była wizyta, którą 1 sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, złożył w czerwcu 1975 r. w Szwecji. Przeprowadzone wówczas rozmowy oraz podpisane dokumenty i porozumienia, a zwłaszcza wspólna deklaracja i 10-letnia umowa o współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowej-technicznej przyczyniły się do zacieśnienia naszych więzi. Obecna wizyta premiera Szwecji jest szansą ułożenia stosunków między obu krajami na jeszcze wyższym poziomie współpracy.

RYSZARD MAKOWSKI

## Wizyta premiera Szwecji

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

na część składową dobrosąsiedzkich stosunków między naszymi państwami, a także istotny wkład w przyjazne współdziałanie wszystkich krajów nadbałtyckich. Stosunki te sprzyjają materializacji procesu odprężenia i utrwalaniu pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach.

Przewidywane rozmowy stanowiąc będą niewątpliwym impulsem do pogłębienia konstruktywnego dialogu, a tym samym wzbogacenia kontaktów polsko-szwedzkich. Obejmują one wszystkie istotne sfery: polityczną, ekonomiczną i kulturalną.

Thorbjoern Faellidn wredził się w 1926 r. W młodości był przewodniczącym młodzieżowej organizacji Partii Centrum w okręgu Angermanland (północna Szwecja).

W 1958 r. wybrany został po raz pierwszy do parlamentu. Był m.in. wiceprzewodniczącym szwedzkiej grupy Unii Międzyparlamentarnej oraz członkiem kierownictwa Krajowego Urzędu Ochrony Środowiska.

W 1969 r. T. Faellidn został pierwszym wiceprzewodniczącym Partii Centrum, a w 2 lata później — przewodniczącym tej partii.

10 października 1976 r. stanął na czele rządu koalicyjnego trzech partii burżuazyjnych, sformowanego w wyniku wyborów parlamentarnych.

NUMER 83

STRONA 7



# SPORT

Pomnażanie dorobku — pilnym zadaniem!

## Narada aktywu sportowego i turystycznego Kielecczyzny

Z udziałem kierownika Wydziału Organizacji Masowych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Zdzisława ANDRUSZKIEWICZA, przewodniczącego GKKFiT — Bolesława KAPITANA, I sekretarza KW PZPR w Kielcach — Aleksandra ZARAJCZYKA i wojewody kieleckiego — Józefa STANSKIEGO odbyła się wczoraj w Kielcach narada aktywu sportowego i turystycznego Kielecczyzny, poświęcona omówieniu aktualnych problemów tych dziedzin życia, ich perspektywom rozwoju w województwie kieleckim. Przedstawione zostały również najpilniejsze zadania stojące przed działaczami sportowymi i turystycznymi.

Wicewojewoda kielecki — Bronisław HYZIAK zapoznał uczestników narady z najważniejszymi osiągnięciami ruchu sportowego i turystycznego Kielecczyzny oraz kierunkami działania na najbliższe lata, a także perspektywami rozwojowymi. Problemy te były wcześniej omawiane na posiedzeniu egzekutywy KW PZPR, które poprzedziło naradę aktywu sportowego.

W dyskusji zabrano głos 12 działaczy reprezentujących wszystkie większe ośrodki sportowe i turystyczne województwa kieleckiego. Dyskutowali zaprezentowali nie tylko dorobek swoich organizacji i środowisk, ale również zasygnalizowali władzom centralnym i wojewódzkim najtrudniejsze problemy, których rozwiązanie powinno przyspieszyć tempo rozwoju ruchu sportowego i turystycznego na Kielecczyźnie.

Zdzisław Andruskiewicz i Bolesław Kapitan w swych wystąpieniach podkreślili, że aktywność

społeczny Kielecczyzny ma się czym pochwalić, ale rozwój sportu i turystyki w województwie nie nadąża za tempem rozwoju pozostałych dziedzin życia gospodarczego i społecznego. Dlatego też potrzebna jest jeszcze większa mobilizacja, wyrażająca się przede wszystkim w pomnażaniu dorobku w sporcie wyczynowym, zarówno na arenie krajowej, jak i międzynarodowej.

Efektem wczorajszej narady są pierwsze decyzje władz wojewódzkich, zmierzające do jeszcze bardziej dynamicznego rozwoju sportu i turystyki na Kielecczyźnie. A. PAWŁOWSKI

Od dziś do niedzieli w czterech miastach

## Lechia, Skórzani, AZS Kielce i Proch walczą o wejście do II ligi siatkówki

Dziś w Nowym Sączu, Wardezawie, Rzeszowie i Pionkach cztery nasze zespoły — siatkarki Lechii Kielce i Skórzanych Skarżysko oraz siatkarki AZS Kielce i Prochu Pionki rozpoczynają start w eliminacyjnych turniejach o wejście do II ligi. Z zainteresowaniem śledzić będziemy występy naszych reprezentantów w pierwszej fazie walk o awans do drugoligowych szeregów. Mamy bowiem nadzieję, że w turniejach półfinałowych, do których awansują po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy eliminacyjnej, nie zabraknie zespołów z naszych województw.

Siatkarki kieleckiej Lechii wyjechały do Nowego Sącza i dziś zmierzą się z AZS Białą Podlaską. Kolejnymi rywalkami kielczanek będą siatkarki Kolejarza II Katowice, AZS Częstochowa, Sandecji Nowy Sącz i AZS Rzeszów.

W stolicy grać będzie żeńska drużyna Skórzanych Skarżysko, mając za przeciwników zespoły Sarmaty Warszawa, AZS Lublin, Tarnovii, Płomienia II Sosnowiec i LZS Hajnówka.

Kielccy akademicy są już od wczoraj w Rzeszowie, gdzie o dwa miejsca, premiowane awansem do półfinału, rywalizować będą z AZS Lublin, Włókniarzami Bielsko, Resovia II Rzeszów, Chemikiem Kędzierzyn i

## Czy Lubański strzeli w Łodzi swą 50 bramkę?

Dziś o godz. 17 rozpocznie się w Łodzi międzypaństwowe spotkanie piłkarskie POLSKA — IRLANDIA. Mecz ten będzie kolejnym sprawdzianem formy białoczerwonych przed startem w finałach „Mundial-78”. Polacy rozpoczną pojedynek w następującym zestawieniu: w bramce — Tomaszewski, w obronie — Szymanowski, Zmuda, Maculewicz, Justek, w pomocy — Nawałka, Deyna, Boniek, w ataku — Lato, Lubański, Szarmach.

Dla Kazimierza Deyny będzie to już 95 występ w reprezentacji kraju. Legionista jest coraz bliżej wpisania się na listę członków „Klubu 100”. Być może w najbliższym spotkaniu dołączymy się także jubileuszowej, 50 bramki, strzelonej przez Włodzimierza Lubańskiego. Świetny napastnik szczyty się krajowym rekordem w ilości zdobytych bramek dla reprezentacji Polski. Zdobył ich już bowiem 49.

Spotkanie Polska — Irlandia będzie w całości transmitowane przez TV od godz. 17 w programie I. (paw)

## Przyszły olimpijczyk?



Dziś prezentujemy na zdjęciu autora największej niespodzianki zimowego sezonu, mistrza Polski seniorów w biathlonie 20 km — JERZEGO SZYDĘ z Międzyszkolnego Klubu Sportowego JODŁA Bodzentyn, odbierającego gratulacje po zwycięskim biegu od swego aktualnego trenera, Stanisława SKRZYNIARZA.

Studiujący na AWF w Krakowie Jurek Szysza przełamał hegemonię zakopiańczyków, którzy do tej pory mieli monopol na mistrzowskie tytuły w biathlonie. Za niespełna dwa lata ZIMOWE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE w Lake Placid. Czy 20-letni bodzentynianin dostąpi zaszczytu reprezentowania Polski w tej wielkiej imprezie? Życzymy mu tego z całego serca. (paw)

## Zwycięstwo B. Żeromińskiego na bydgoskim ringu

Wczoraj rozpoczął się w Bydgoszczy VI Międzynarodowy Młodzieżowy Turniej Bokserski o puchar „Gazety Pomorskiej”, w którym uczestniczy 68 zawodników, w tym 31 pięściarzy z Bułgarii, Francji, NRD, RFN i Węgier.

W pierwszym dniu zawodów odbyły się walki ćwierćfinałowe. W wadze piórkowej wystąpił Bogdan Żeromiński z radomskiej Broni, który zwyciężając Bułgara, Lubena Adamowa awansował do półfinału.

W najciekawszej walce dnia Mirosław Kuźma pokonał w wadze lekkosredniej Francuza,

Jeana Louisa Coquina. dalszy ciąg turnieju.

Na pływackich MP

## Młodzik Tęczy o krok od „puddingu”

Po raz pierwszy od kilkunastu lat młody pływak kieleckiej Tęczy dał o sobie znać na krajowym arenie. Jest nim 12-letni Robert Sikora, który na rozegranych w Puławach mistrzostwach Polacy młodzików dwukrotnie stawiał w wysięgach finałowych. Podopieczny trenera Wiesława Czerskiego zajął czwarte miejsce na 200 m stylem grzbietowym czasem 2:44,4, przegrywając z brązowym medalistą ledwie o 0,2 sek, a na 100 m stylem młodziutkiego wywalczył piątą lokatę wynikiem 1:20,4 uplasował się na drugiej pozycji, czyli na ósmym miejscu w konkurencji.

Robert Sikora jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 11 w Kielcach, która objęta jest patronatem przez sekcję pływacką Tęczy. (paw)

## Starachowiccy harcerze grali w siatkówkę

W Starachowicach zakończony został turniej siatkówki i puchar komendanta Hufca ZHP. Startowało 40 drużyn ze wszystkich szkół średnich miasta. W finale, który rozegrany został w hali Zespołu Szkół Zawodowych nr 2, w konkurencji chłopców zwyciężyli członkowie IV Szczepu Harcerskiego działającego przy I LO, wygrywając 2:0 z drużyną XIII Szczepu, działającego przy ZSZ nr 2. W turnieju dziewcząt pierwsze miejsce zdobyła drużyna XVI Szczepu, działającego przy Liceum Medycznym, przed koleżankami z II LO.

Ciekawe rozgrywki w mało u nas jeszcze popularnej grze w ringo przeprowadzili harcerze Świętokrzyskiego Szczepu im. „Szarych Szeregów” w Starachowicach. Zwyciężyła 10 Drużyna Harcerzy, przed drużynami z XV Drużyny im. „Dorotki” — Maryli Michałowskiej. (JaS)

## Puchar Polski w koszykówce

### Star — Korona Kraków o awans do finału strefy

Z siedmiu naszych zespołów, które wystartowały do strefowych rozgrywek o Puchar Polski, na placu boju pozostały już tylko trzy: koszykarki STARU Starachowice oraz koszykarki BUDOWLANYCH Radom i STARU Starachowice.

Starachowiczanki, jak informowaliśmy, po zwycięstwie nad Armaturą w Krakowie i Górnikami Wieliczka u siebie, awansowały do trzeciej rundy rozgrywek pucharowych. Kolejnymi rywalkami żeńskiej drużyny Staru będą koszykarki II-ligowej Korony Kraków, które wyeliminowały Budowlanych Radom. Mecz Star — Korona odbędzie się już w najbliższą sobotę w Starachowicach, a jego stawką będzie awans do finału strefy.

Druga runda Pucharu Polski zespołów męskich odbędzie się dopiero 23 kwietnia. W dniu tym koszykarze Staru podejmą

wać będą w Starachowicach II-ligową Piotrcówkę, a II-ligową drużyną radomskich Budowlanych, która w pierwszej rundzie nie grała zmierzy się w Krakowie z AZS. Krakowscy akademicy wyeliminowali z rozgrywek pucharowych koszykarki Tęczy, których pokonali w Kielcach 101:95 (43:38). Spotkanie to mogło się zakończyć zwycięstwem kielczan, gdyby w ich zespole na wysokości zadania stanęli dwaj seniorzy — A. Tłuczynski i A. Nowicki. Obaj jednak zagrali bardzo słabo, choć pierwszy z nich zdobył najwięcej punktów — 32. Pozostałe punkty dla Tęczy zdobyli: Starowicz 22, Strycharz 18, Środa 16, Dudzik 6, Nowicki 1; dla AZS najwięcej — Czaja 30, były zawodnik kieleckiej MKS Zak. (paw)